



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

X kadencja

Zapis Stenograficzny

ze wspólnego posiedzenia
Komisji Samorządu Terytorialnego
i Administracji Państwowej (178.)
oraz Komisji Budżetu
i Finansów Publicznych (152.)

6 września 2022 r.

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego oraz niektórych innych ustaw (druk senacki nr 793, druki sejmowe nr 2542, 2551 i 2551-A).

(Początek posiedzenia o godzinie 13 minut 33)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Publicznych Kazimierz Kleina)

**PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ KLEINA**

W imieniu swoim oraz pana przewodniczącego Zygmunta Frankiewicza otwieram wspólne posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Budżetu i Finansów Publicznych.

Przedmiotem naszego posiedzenia jest rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego.

Czy są uwagi do porządku posiedzenia? Nie ma.

Czy w posiedzeniu uczestniczą osoby prowadzące działalność lobbingsową w rozumieniu prawa? Nie.

Informuję państwa, że nasze posiedzenie jest transmitowane przez internet.

Równocześnie informuję, że posiedzenie ma charakter hybrydowy, tzn. część senatorów z obu komisji pracuje zdalnie, oczywiście na zasadach, w ramach których mają prawo pełnego uczestnictwa w posiedzeniu, wraz z zabieraniem głosu i głosowaniami.

Przystępujemy do realizacji programu naszego posiedzenia.

Zwracam się z prośbą do ministra...

A, witam wszystkich bardzo serdecznie. Witam przedstawicieli rządu...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Tak, w imieniu rządu występuje pan minister Skuza, sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów, ale jeszcze nie ma pana ministra. Ale są dyrektorzy departamentów. W takim razie

poproszę o to, aby pan dyrektor... Witam wszystkich gości, tj. przedstawicieli samorządów, przedstawicieli organizacji pozarządowych, które są zainteresowane przedmiotem naszego posiedzenia.

I bardzo proszę pana dyrektora o krótką prezentację ustawy. Czy czekamy na pana ministra? (Senator Zygmunt Frankiewicz: Nie, może zakończymy.)

Jeżeli jesteście panowie gotowi, to bardzo proszę.

**DYREKTOR DEPARTAMENTU FINANSÓW
SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO
W MINISTERSTWIE FINANSÓW
MAREK WIEWIÓRA**

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Przedkładana nowelizacja ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego wprowadza przede wszystkim mechanizmy wsparcia jednostek samorządu terytorialnego w realizacji ich zadań publicznych, w tym szczególnie istotnych obecnie zadań z zakresu poprawy efektywności energetycznej, rozwoju odnawialnych źródeł energii oraz ograniczenia kosztów zakupu ciepła ponoszonych przez odbiorców. Wsparcie to nabiera szczególnego znaczenia zwłaszcza teraz, kiedy obserwowany jest wzrost cen będący efektem wielu nakładających się na siebie czynników, m.in. pandemii COVID czy skutków wojny na Ukrainie. Dlatego istnieje potrzeba wprowadzenia rozwiązań kierowanych bezpośrednio do jednostek samorządu terytorialnego.

Najważniejsze zmiany zawarte w tej ustawie dotyczą wsparcia finansowego samorządów w realizacji zadań. Samorządy dodatkowo

otrzymają jeszcze w tym roku 13,673 miliarda zł. Ta ustawa wprowadza podstawę prawną do przekazania tych środków. Należy podkreślić, że łączna kwota wsparcia składa się z 2 elementów, 2 kwot składowych. Pierwsza, w wysokości prawie 7,8 miliarda zł, nawiązuje do wysokości części rozwojowej subwencji ogólnej, którą wszystkie samorządy otrzymałyby w roku 2023. Środki z tej podpuły są dzielone proporcjonalnie do wysokości dochodów samorządów z PIT planowanych na rok 2023. Druga kwota składowa w ramach tej puli 13,6 miliarda zł, w wysokości ok. 5,8 miliarda zł, również rozdzielana jest na poszczególne szczeble proporcjonalnie do wpływów samorządów z PIT planowanych na rok 2023, ale podział na poszczególne samorządy, jednostki opiera się na pewnych minimalnych gwarantowanych wartościach, nawiązujących do potrzeby zapewnienia równomiernego rozwoju. Gwarantowana wysokość wsparcia na poziomie gmin to 2,88 miliona zł, na poziomie powiatu to jest ok. 6 milionów zł, na poziomie województwa – 32 miliony zł. Żaden samorząd nie będzie miał odpowiednio mniejszych kwot z tytułu wsparcia przewidzianego w tej ustawie. Co istotne, ustawa wprowadza zatem wyższe dochody rok wcześniej... Wydaje się, że spełnia to postulaty samorządów dotyczące zwiększenia dochodów JST z uwagi na skutki inflacji.

Jednocześnie w ustawie wprowadzono dla samorządów obowiązek przeznaczenia w latach 2022–2027 na zadania z zakresu poprawy efektywności energetycznej oraz na zadania z zakresu rozwoju odnawialnych źródeł oraz ograniczania kosztów zakupu energii i ciepła ponoszonych przez odbiorców kwoty stanowiącej równowartość co najmniej 15% otrzymanych dodatkowych dochodów z tytułu PIT.

W ustawie zawarto także przepisy uelastyczniające tzw. reguły fiskalne obowiązujące samorządy. Przed wszystkim chodzi o możliwość bilansowania wydatków bieżących w latach 2023–2025 tzw. wolnymi środkami, czyli środkami, które są w dyspozycji jednostek samorządu terytorialnego. To rozwiązanie obowiązywało również w tym roku, a jest szczególnie istotne. W związku z dodatkowym wsparciem finansowym udzielonym jeszcze w tym roku samorządy prawdopodobnie mogą mieć właśnie takie środki do dyspozycji, które przejdą na rok 2023 i lata kolejne.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Sebastian Skuza: Przepraszam bardzo, troszeczkę się przedłużyło posiedzenie Rady Ministrów...)

(Głos z sali: To może ja się przesiądę... Proszę.)

PRZEWODNICZĄCY KAZIMIERZ KLEINA

Nie ma problemu. Pan dyrektor już...

(Dyrektor Departamentu Finansów Samorządu Terytorialnego w Ministerstwie Finansów Marek Wiewióra: To ja może oddam głos panu ministrowi.)

Może byłoby lepiej, gdyby pan dyrektor dookończył.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Sebastian Skuza: Oczywiście.)

A później, jak będą pytania... Pan dyrektor wie, na jakim jest etapie i co powiedział, więc myślę, że będzie to wygodniejsze. A pan będzie mógł zabrać głos później ewentualnie.

Proszę.

DYREKTOR DEPARTAMENTU FINANSÓW SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO W MINISTERSTWIE FINANSÓW MAREK WIEWIÓRA

Kolejnym istotnym rozwiązaniem w uchwalonej przez Sejm ustawie, oprócz uelastyczenia reguł fiskalnych, jest uelastyczenie sposobów wykorzystania i wydłużenie okresu wydatkowania środków otrzymywanych z budżetu państwa z przeznaczeniem na wsparcie inwestycji w zakresie wodociągów i kanalizacji. Takie wsparcie miało miejsce w roku 2021. W tej ustawie znajdują się rozwiązania, które wydłużają to kolejny rok oraz umożliwiają przesuwanie środków otrzymanych na kanalizację i przeznaczanie ich na wodociągi i odwrotnie. Takie rozwiązanie umożliwi bardziej efektywne wykorzystanie środków. Z punktu widzenia potrzeb społecznych również jest to istotne.

Pozostałe zmiany w ustawie to zmiany doprecyzowujące albo będące konsekwencją wprowadzenia tych głównych przepisów związanych ze wsparciem samorządów. Myślę, że najważniejsze kwestie zostały przedstawione. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ KLEINA

Dziękuję bardzo.
Bardzo proszę pana mecenasa o opinię.

GŁÓWNY LEGISLATOR
W BIURZE LEGISLACYJNYM
W KANCELARII SENATU
JAKUB ZABIELSKI

Dziękuję bardzo.
Panowie Przewodniczący! Wysokie Komisje!
Panie Ministrze! Szanowni Państwo!

Ustawa w ocenie Biura Legislacyjnego nie budzi zasadniczych zastrzeżeń legislacyjnych. Chciałbym jednak zwrócić uwagę na dodawany do ustawy o związku metropolitalnym w województwie śląskim... na przepis epizodyczny dodawany do tej ustawy. Chodzi mi o art. 61a. W art. 61a ustawodawca określa, w jaki sposób ustalana będzie część stała składki rocznej gminy wchodzącej w skład związku metropolitalnego na rok 2023. W szczególności wskazuje się, że będziemy, ustalając taką składkę, brali pod uwagę udział we wpływach z podatku dochodowego od osób fizycznych, udział we wpływach z PIT powiększony o kwotę dodatkowego dochodu z tytułu udziału w PIT. To jest kwestia tych pieniędzy, które na podstawie rozpatrywanej przez komisję ustawy trafią do gmin w roku 2022.

Moje pytanie jest następujące, moja wątpliwość jest następująca. Dlaczego przy ustalaniu części stałej składki rocznej gminy brany będzie pod uwagę wyłącznie dodatkowy dochód z PIT w tej części podstawowej, a nie będzie brany pod uwagę ten uzupełniający, dodatkowy dochód, który wynika z art. 70j ust. 4? Proszę zwrócić uwagę, że ustawodawca odsyła w art. 61a wyłącznie do art. 70j ust. 2 pkt 1 i ust. 3 ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego. Oznacza to, że odsyła nas tylko do tych dodatkowych dochodów z PIT, które będą obligatoryjnie trafiały do każdej JST. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ KLEINA

Dziękuję bardzo.
Panie Ministrze?

SEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE FINANSÓW
SEBASTIAN SKUZA

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!
Uzasadnienie jest merytoryczne – chcieliśmy, żeby tylko te środki, które są jak gdyby takimi środkami podstawowymi, wchodziły do naliczania, te, które, można powiedzieć, są zlinkowane z wysokością subwencji rozwojowej. Ta kwota druga jest kwotą taką dodatkową, która uzupełnia jednostkom samorządu terytorialnego odpowiednich szczebli... Chodzi o to, że osiągną dochody na poziomie pewnego minimum.

PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ KLEINA

Dziękuję bardzo.
To wszystkie uwagi ze strony Biura Legislacyjnego.
Otwieram dyskusję.
Bardzo proszę senatorów, członków obu komisji...
Proszę bardzo, senator przewodniczący Zygmunta Frankiewicza.

SENATOR
ZYGMUNT FRANKIEWICZ

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze! Państwo Senatorowie!
Ja będę miał trochę więcej do powiedzenia na ten temat, dlatego że ta sytuacja jest zupełnie inna niż przedstawiono we wprowadzeniu.
Zacznę od spraw dość formalnych. Ta ustawa ma duże znaczenie dla finansów jednostek samorządu terytorialnego, a została przekazana do Sejmu bez zachowania trybu określonego w przepisach, bez opinii Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego. Poza tym projekt zmienia przepisy ustawy, która jeszcze nie weszła do końca w życie. To jest kolejny element czegoś, co można nazwać ręcznym sterowaniem, tzn. tu już nie ma systemu, tylko dość chaotyczne reakcje na sytuację. W tej chwili ta sytuacja w wielu jednostkach samorządu terytorialnego jest zdecydowanie bardzo trudna i te pieniądze – te czy jakiegokolwiek inne – są gwałtownie potrzebne.

Jednak to nie jest żadne dodatkowe wsparcie jednostek samorządu terytorialnego. To jest przesunięcie terminu, i to zapewne o parę miesięcy... Pieniądze po raz kolejny zostaną wprowadzone do systemu finansów samorządowych pod koniec roku i zapewne będą wykazywane jako np. wolne środki w roku przyszłym, jeżeli nie zostaną skonsumowane, tak jak to było rok wcześniej, kiedy pod sam koniec grudnia wpłynęło 8 miliardów. Samorządy raczej by oczekiwały osłony inflacyjnej, takiej jaka jest dla innych sektorów. To nie jest, jak już powiedziałem, dodatkowa kwota pieniędzy, tylko to jest przesunięcie czegoś, co tym samorządom w świetle obowiązującego prawa się należy, tylko miało być wypłacone trochę później. I to nie zastępuje ubytków, które w tych dochodach nastąpiły od 2019 r., kiedy zaczęły się zmiany w podatku dochodowym od osób fizycznych. Od roku 2019 do 2023, o którym już teraz można mówić, te ubytki wynoszą 42 miliardy zł. Przy uwzględnieniu transferów z zeszłego roku wynoszących 8 miliardów i z tego roku na poziomie 13,7 miliarda strata w 2022 to jest 19,6. W związku z czym ten transfer, nawet gdyby to były dodatkowe pieniądze, nie pokryłyby tej straty...

Ta kwota składa się z 2 części, o czym pan dyrektor mówił. Pierwsza, większa, ma być rozdzielona według ubytków w PIT, czyli tak, jak powinna rekompensata wyglądać, a druga, wynosząca ok. 5,9 miliarda, jak pan dyrektor powiedział, też rozdzielona będzie według tej zasady, przy czym wprowadzony jest tu minimalny poziom kwot, które trafią do poszczególnych gmin. I to jest 2 miliony 888 tysięcy zł. Ten zapis drastycznie zmienia podział kwoty, bo po rozdzieleniu pierwszej z tych części, jeżeli jakaś gmina nie osiągnie tego limitu, to zostanie to...

(Głos z sali: Tego minimum.)

Tego minimum.

...Podniesione do minimum, które podałem. Jaki jest efekt? Średnio na mieszkańca Polski wypada 205 zł. Zwiększoną dotację, zwiększony transfer dostaną gminy np. 2-tysięczne, a jest takich dość sporo, gdzie na osobę to będzie 1,5 tysiąca. Jeżeli to jest rozsądne i sprawiedliwe, to, jak myślę, mamy inne pojęcie o tych pojęciach. Wykluczy to część najbiedniejszych gmin, które mają tego pecha, że są miastami trochę większymi. Żeby to sprowadzić do absurdu, powiem, że gdyby taki proceder był na stałe wprowadzony,

gminy dążyłyby do podziału, bo wystarczy się podzielić i będzie dużo więcej pieniędzy...

(Senator Kazimierz Kleina: Do podziału gminy, tak?)

Podziału gminy, oczywiście. No i oczywiście to jest wbrew oczekiwanej tendencji.

Jak to wygląda od strony gmin małych? 752 gminy uzyskają tę premię za to, że są małe... Nie, przepraszam...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

752 gminy to są te gminy, które uzyskają premię w wysokości co najmniej 200% tego, co uzyskiwały wcześniej z PIT, 174 gminy będą miały ponad 300%, a 12 gmin ponad 500%. I tylko dlatego, że są małe. To jest bez związku z zasobnością gminy przeliczaną np. na 1 mieszkańca. Tę część uzupełniająca... Ja tutaj źle powiedziałem. Tę część dostanie aż 2 tysiące 158 gmin.

I teraz tak. Jakie gminy dostaną tę, nazwijmy to, premię? Np. gminy Kleszczów, Krynica Morska, Podkowa Leśna, Stryków, Międzyzdroje, Karpacz, Mielno, Świeradów i wiele innych, które nie należą do biednych. Dzisiaj w komisji znalazłem... Był robiony ranking samorządów i ta pierwsza wymieniona gmina, Kleszczów, ma na osobę 36,5 tysiąca. Gliwice, które należą do dość bogatych miast, w tym rankingu są jakoś w pierwszej trójce, mają 6,5 tysiąca na mieszkańca. Czyli ten Kleszczów ma sześć razy więcej. A obok w województwie śląskim są gminy, które mają na mieszkańca połowę tego, co Gliwice, i one nic nie dostaną.

Dla mnie to jest oburzający mechanizm. A ta narracja, że to są dodatkowe pieniądze, to jest po prostu wprowadzanie w błąd. I taka narracja idzie w świat, łącznie z mówieniem, że gminy mają jeszcze mnóstwo pieniędzy. Owszem, jeszcze żyją i muszą obsługiwać inwestycje, tak więc jak się mierzy nadwyżkę operacyjną w trakcie roku, to te wyniki są jeszcze zachęcające. Ale pod koniec tego roku może być już znacznie gorzej. To jest system, który już się nie sprawdził, tuż po zmianie jest nowelizowany, i docelowo będzie prowadził do gigantycznej destrukcji. Należy wrócić do zasady finansowania zadań samorządowych ze środków własnych, bieżących. To zostało zdemolowane. Ja przypomnę, jak działał ten mechanizm. Od 2003 r. gminy, powiaty, województwa miały udział w PIT. Będę mówił skrótowo. Od 2019 r. to źródło było osłabiane, a ostatnio zostało całkowicie zmienione. To już nie jest udział w PIT,

tylko to jest kwota referencyjna, która jest jakimś wyobrażeniem na temat dochodów z PIT, jakie mają nastąpić w następnym roku, kwota zaniżona, i to drastycznie zaniżona na początku tego roku. Ilustracją tego jest zapisany w ustawie budżetowej poziom inflacji wynoszący 3,3%. Jeżeli... I w równych ratach co miesiąc są przekazywane te pieniądze do samorządów. To, że w równych ratach, to może wielu samorządom pomagać, ale trzeba pamiętać o tym, że to są zaniżone kwoty. Jeżeli się okaże, że te kwoty były zaniżone, to w następnym roku subwencja rozwojowa powinna pokryć tę stratę, ale odnośnie do kwoty referencyjnej. I tak się dzieje. Te pieniądze, które są teraz dodatkowo przekazywane, to jest rozliczenie 2022 r. awansem. I kwota referencyjna jest obliczana już nie w stosunku do dochodów z PIT, tylko do PKB. I teraz proszę sobie wyobrazić, co następuje w tej chwili, kiedy nie tylko grozi nam, ale już zaczyna się, stagflacja, która polega na tym, że... Jeżeli jest stagflacja, to nie ma wzrostu PKB i jednocześnie jest inflacja. Tak więc jeżeli inflacja będzie wynosiła tyle, ile jest teraz, czyli 16%, a może więcej – można się tego obawiać – to dochody zostaną zamrożone, a koszty gwałtownie wzrosną. Te koszty już przed tymi operacjami, o których mówię, były dwukrotnie wyższe niż wzrost dochodów z PIT, kiedy jeszcze nie był ruszony.

Do czego to prowadzi? Dla mnie to jest klasyczne psucie państwa, niszczenie tego, co najwartościowsze od 30 lat. Skutek będzie opłakany. Mówię o tym od czasu do czasu, a pan minister mnie przekonuje, że w samorządach jest mnóstwo pieniędzy. Panie Ministrze, to kreatywnie róbmy to dalej, jeszcze obniżmy te dochody i dołożymy zadań. No i zobaczymy, może ten konik zdechnie, a może nie – i będzie cud. Na razie wygląda na to, że ten koń zdechnie. Nie wiadomo kiedy, ale to będzie z niekorzyścią dla wszystkich mieszkańców. To nie jest tak, że można zniszczyć tylko samorządy miejskie i to te największe, bo tam te braki są największe. Warszawa, żeby uzyskać tyle co Krynica Morska na mieszkańca... Krynica jest bogata, ma tylko 1 tysiąc 400 mieszkańców. Dostanie to minimum, czyli ten limit wynoszący 2,888... Gdyby to przeliczyć na populację Warszawy, to okazałoby się, że Warszawa musiałaby dostać prawie 4 miliardy. To jest niepoważna zabawa jak dla mnie. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ KLEINA**

Dziękuję bardzo.

Czy pan minister chciałby się odnieść do opinii przedstawionej przez pana senatora Zygmunta Frankiewicza? To były poważne uwagi...

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Sebastian Skuza: Dobrze, oczywiście że tak, ale może najpierw strona samorządowa.)

Ale może na początek... Później byśmy poprosili...

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**SEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE FINANSÓW
SEBASTIAN SKUZA**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Zacznę od tego, co powiedziałem rok temu. Życzyłem jednostkom samorządu terytorialnego, żeby miały co roku wyniki nie gorsze niż w 2021. I najpierw byłem atakowany, że mówię o połowie roku, że to jest jeszcze nieobiektywne itd., a później... A te wyniki w tamtym roku naprawdę były ekstremalnie wysokie. Z tego, co pamiętam, to było 17 miliardów 400 milionów nadwyżki, 36,6 miliarda nadwyżki...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

...operacyjnej. No i usłyszałem słowa, z którymi się nie zgadzam, że te nadwyżki ręcznie wygenerowały gminy PiS-owskie, że... I wskazywany byłem, mówiono, że ja tym gminom te środki przekazałem i tylko stąd ta nadwyżka. Tyle historii.

Co do kwestii zarzutów, że jest to bez uzgodnienia z Komisją Wspólną Rządu i Samorządu... Tak, rzeczywiście, tryb był ekstraordynaryjny. To było połączone z drugim projektem ustawy, która dotyczyła kwestii ciepłownictwa. Nawet były takie rozważania, czy to nie powinien być 1 projekt, ale ostatecznie skończyło się na 2 projektach. Rzecz jest następująca, my dyskutowaliśmy ten projekt w zespole finansów przy Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu. Była również dyskusja na posiedzeniu Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Ten projekt, jak wynika z tego, co mi tutaj pan przewodniczący mówił, wywoływał emocje wśród samych samorządowców, ale ostatecznie

doszło do kompromisu i ten projekt nie został odrzucony przez samorządowców. Były do niego uwagi, dwie z nich uwzględniliśmy. Jedna dotyczyła, z tego, co pamiętam, nieuwzględniania całej kwoty, jeżeli chodzi o naliczanie subwencji wyrównawczej i janosikowego, a druga dotyczyła przedłużenia możliwości zaangażowania środków w inwestycje i działania energooszczędne. Zgadzam się, że jest to działanie ad hoc, ale myślę, że takiego działania, takiego tarczowego działania potrzebujemy.

Czy to nie są dodatkowe środki? Ja uważam, że są, a to z tego względu, że według algorytmu, wyliczeń subwencja rozwojowa w przyszłym roku wyniosłaby ok. 7,8 miliarda... Nie da się zrobić algorytmu zadowolającego wszystkich, niemniej jednak przypomnę pierwszy algorytm z Rządowego Funduszu Inwestycji Strategicznych, którego, mogę powiedzieć, byłem autorem. Tam również była kwota minimalna i kwota maksymalna. Z tego, co pamiętam, to minimalna wynosiła 500 tysięcy, a maksymalna 93,5 miliona. Dzielone w ten sposób było 6 miliardów zł. To był pierwszy Rządowy Fundusz Inwestycji Lokalnych, to były środki przeznaczone tylko na inwestycje. I nie słyszałem niezadowolonia, a jeden z prezydentów miast... No, mogę powiedzieć, że to prezydent Olsztyna powiedział, że jemu ten podział się najbardziej podobał. Był zwolennikiem takiego podziału. Tutaj sytuacja jest, można powiedzieć, w dużej części analogiczna.

Co do kwestii związanej z algorytmem i z kwotą referencyjną, to jeszcze raz przypominam, że kwota referencyjna, ta bazowa, została oparta na szacunkach samych jednostek samorządu terytorialnego, bez ingerencji rządu. Było to wzięte sprzed Polskiego Ładu, gdy nie były jeszcze ogłoszone zmiany w CIT i w PIT. I to była kwota, którą wyestymowały same jednostki samorządu terytorialnego. Gdyby doszło do stagflacji, czyli braku wzrostu gospodarczego, ale wystąpienia inflacji... Ta inflacja w algorytmie jest uwzględniona. Mówimy tutaj o nominalnym wzroście PKB, nie realnym wzroście PKB, tylko nominalnym. Tak że gdyby nawet nie było wzrostu gospodarczego – założmy, że jesteśmy na granicy, mamy zero – ale jest inflacja, to nominalny PKB rośnie. I ten algorytm, żeby był stabilizujący... Wysoka Komisjo, z tego, co pamiętam, to jest średnia z 8 lat...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Z 8 lat. Tak więc możemy tutaj dyskutować o kwocie referencyjnej. Ja pamiętam, że podczas prac naszych komisji padało również ze strony samorządowców, że powinny to być nie kwoty przyjęte przez same jednostki samorządu terytorialnego, tylko wynikające z wykonania z roku 2021. Z naszych symulacji wynika, że wówczas ta kwota byłaby kwotą niższą, byłoby to ok. 12 miliardów. A my przekazujemy 13 miliardów 700 milionów.

Wysoka Komisjo, pojawił się tutaj przykład Kleszczowa. Chciałbym powiedzieć, że z naszych symulacji, a te symulacje przekazaliśmy do Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu, wynika, że gdyby doszło do podziału subwencji rozwojowej, to Kleszczów łącznie dostałbym więcej, ponad 4 miliony. Z tego co pamiętam, jeżeli chodzi o... Otrzymuje kwotę minimalną, ale ona jest o 1 milion 600 tysięcy niższa niż wtedy, gdyby doszło do podziału subwencji rozwojowej. Dlaczego? Kwestia liczby ludności, ale również możliwości zaangażowania i premii za inwestycje. Tak więc Kleszczów przy podziale subwencji rozwojowej byłby w lepszej sytuacji.

Padają tutaj porównania, kwoty przypadające na mieszkańca. Chciałbym zwrócić uwagę, że to właśnie subwencja rozwojowa w głównej mierze jest oparta na liczbie ludności, nie na udziałach w PIT, tylko na liczbie ludności. Na prośbę samorządowców był przepis, który mówił, że taką część wyrównawczą będziemy dzielić jeszcze, epizodycznie, z uwzględnieniem udziału w podatku dochodowym od osób fizycznych. Ale to był epizod, to miało być rozwiązanie epizodyczne. Podstawowa część subwencji rozwojowej miałyby być dzielona z uwzględnieniem liczby ludności – to był podstawowy algorytm. Ograniczyliśmy również, mając na względzie, że to jest pewna rekompensata za utracone dochody własne, czyli udziały w podatkach... Tak więc ta część, o którą jednostki samorządu terytorialnego konkurują, czyli premia aktywizująca i premia inwestycyjna, zostały ograniczone tylko do tej kwoty dodatkowej gwarantowanej, 3 miliardów zł, z czego 40%, czyli 1 miliard 400 byłoby... Jednostki samorządu terytorialnego konkurowałyby o tę kwotę. Tak więc główny podział opiera się na liczbie ludności. Myślę, że to rozwiązanie nie jest najgorsze.

I jeszcze jedna rzecz. Subwencja rozwojowa stanowiłaby część subwencji ogólnej. Jednostki samorządu terytorialnego wykorzystywałyby

środki na dowolne cele. Tu nie ma jakiegos ograniczenia typu: to jest subwencja rozwojowa, więc musi być, tak jak nazwa wskazuje, przeznaczana na inwestycje.

Co do kwestii związanych ze środkami przekazywanymi, to ja myślę, że... Zwracam uwagę na pismo Związku Powiatów Polskich. Związek Powiatów Polskich wystąpił o powtórzenie rozwiązania z roku ubiegłego, żeby nawet nadpłata tych środków, które by się należały w roku przyszłym... I tam była nawet taka alternatywa rozłączna, tzn. związek powiatów wystąpił albo o rozluźnienie reguł fiskalnych, albo o przekazanie 8 miliardów zł. Tu się stało dwa w jednym, a kwota jest większa. Przekazujemy kwotę wyższą i przekazujemy ją szybciej. Jeżeli nawet ta kwota nie byłaby wydana w całości, to, z całym szacunkiem... Jeżeli pozostają wolne środki, to te środki mogą być wykorzystane do bilansowania budżetów bieżących.

Została również rozluźniona reguła fiskalna. To było również uzgadniane i dyskutowane w naszym zespole roboczym przy Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu. Tutaj wielka zasługa i wsparcie pana prezydenta Krzysztofa Żuka z Lublina, który z nami dosyć mocno konsultował ten projekt. I to zostało wprowadzone.

Środki, które są przekazywane w ramach funduszu inwestycji strategicznych, nie są w zastępstwie za coś – one są środkami dodatkowymi. Chcieliśmy tu w jakiś sposób uwzględnić zasadę zrównoważonego rozwoju, gdyż, tak jak powiedziałem wczoraj na wspólnym posiedzeniu komisji senackich, niektóre jednostki samorządu terytorialnego nie mają możliwości, że tak powiem, dokonania pewnego skoku. I nie jest to ich wina, skutek braku jakiejś ich operatywności, tylko po prostu uwarunkowań. No, z całym szacunkiem, ale gmina Szydłowiec nigdy nie będzie miała tylu turystów co miejscowości nadmorskie. Nie wszystkie gminy są tak samo ukształtowane czy mają jakieś... A funkcjonujący obecnie mechanizm rekompensujący, równoważący nie zmienia sytuacji. Są jednostki samorządu terytorialnego, o których mówiłem i których dochody z PIT w związku z liczbą ludności i z niskimi dochodami... Baza PIT w mniejszych miejscowościach naprawdę się znacznie ograniczy. Podawałem wczoraj przykład jednej gminy, ale myślę, że on jest reprezentatywny. Też rozmawiam z wójtami i oni mówią, że to jest kwestia coraz mniejszej liczby ludności i stosunkowo

niskich dochodów. A jeszcze teraz po podwyższeniu kwoty wolnej i po obniżeniu pierwszego progu podatkowego, ale po podwyższeniu kwoty drugiego progu, to tam naprawdę ta baza nie będzie... Zwiększenie proporcjonalnie udziału w podatku nie będzie remedium na wszystko.

Myślę, że strona samorządowa docenia chęć, wolę dyskusji. Może nie wszędzie znajdujemy te punkty zbieżne, ale przynajmniej do tego dążymy. I udało nam się przyjąć projekt, który, podkreślam, Sejm przyjął jednogłośnie. Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZĄCY KAZIMIERZ KLEINA

Dziękuję bardzo.

Jeszcze krótka odpowiedź ze strony pana senatora Frankiewicza. Potem pan Wójcik i potem inni senatorowie.

SENATOR ZYGMENT FRANKIEWICZ

Należy zbudować system od nowa. Ten, który istniał, został zdemolowany i jest kompletnie niefunkcjonalny. Te epizodyczne rozwiązania nie nadążają za sytuacją i nie budują niczego dobrego.

8 miliardów w 2021 r. zostało przekazane 30 albo 31 grudnia, tak więc wszystko to weszło w wolne środki, podwyższając sumę nadwyżki operacyjnej i wolnych środków. Nadwyżka operacyjna na mieszkańca w gminach wiejskich już jest znacząco większa niż w gminach miejskich. Tak że to już zostało odwrócone. W tej chwili jeszcze bardziej się zaburza obecne proporcje.

Chyba nikt nie uzyskał informacji na temat tego, co będzie w roku 2023. Jeżeli subwencję rozwojową zabierzemy w 2023 r., a to jest zapisane w tej ustawie – i w uzasadnieniu, i w treści – to problem w 2023 r. będzie problemem do kwadratu, bo i będzie brakowało, tak jak w roku 2022, i jeszcze będzie pomniejszone o kwoty zabrane na rok obecny...

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: Panie Senatorze, pan minister kręci głową, mówi, że jest dokładnie odwrotnie, że to jest nieprawda itd. Ta kwestia...)

No to ja chętnie usłyszę...

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: Tylko że nie...)

Tylko skończę.

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: Dobrze.)

...Jak to będzie rozwiązane. Na razie to tego nigdzie nie ma.

Trudno żeby gminy wiejskie nie były zadowolone z tego, że w ramach rekompensaty – pan minister to nazwał przed chwilą rekompensatą – za utracone dochody, i to z PIT, mogą otrzymać parokrotnie więcej niż na tym PIT straciły, i to jeszcze przed wszystkimi zmianami. Jeżeli to jest liczone per capita, to, nie będąc adwokatem Warszawy, miasta stołecznego, zapytam, czy Warszawa dostanie te prawie 4 miliardy. A do podziału jest ok. 5,9.

Subwencja rozwojowa, mówi pan, powinna wynosić 7,8 miliarda na przyszły rok. W OSR do ustawy, która wprowadzała zmianę z kwotą referencyjną, z tego, co pamiętam, było zapisane 10,1 na rok 2023. Coś tu się już nie zgadza.

I limity, mówienie, że samorzady były takie zadowolone z limitów. Były również limity dla województw i tak były skonstruowane, że 2 województwa największe, czyli mazowieckie i śląskie, nie mogły uzyskać nawet średniej wynikającej z kwoty i populacji. Z natury musiały mieć mniej. Nie wiem, czy to jest dobre rozwiązanie, według mojej logiki jest złe.

Co do kwoty referencyjnej obliczonej na podstawie, jak pan minister to nazwał, estymacji przez JST, powiem, że ta estymacja brała się z WPF, tj. wieloletnich prognoz finansowych, które gminy muszą robić. I one je robią na podstawie wytycznych Ministerstwa Finansów, a w tych wytycznych państwo zaniżyli dochód, od którego później liczone były te kwoty referencyjne, o 5 miliardów w roku. Skutkami tego zniżenia są teraz obciążane samorzady, bo wprowadziły to do swoich WPF.

Kleszczów miałby premię za inwestycje... To też jest złe. Kto wymyślił premię za inwestycje? To są państwa pomysły. Samorzady, owszem, proponują jakieś poprawki, z części zmian się nawet cieszą, bo to jest tak, że jak można stracić rocznie 20 miliardów, ale dobry rząd odda z tego parę miliardów... No to się cieszą. Ale to nie znaczy, że system jest dobry i wszyscy go akceptują. Tak że to jest poprawianie czegoś złego. Samorzady zawsze działają pragmatycznie, w związku z czym jeżeli mogą cokolwiek poprawić, nawet w złej ustawie, to to robią. Ten podział główny

w oparciu o PKB nie jest prawdą, dlatego że limity, które zostały wprowadzone choćby w tej ustawie, burzą to, przedstawiają to dokładnie do góry nogami. Pojedyncze przykłady, których pan minister używa, mogą wpłynąć na odbiór, ale nie zmieniają obrazu. Ten obraz trzeba brać ze statystyk i kwot ogólnych. Ja również dałem przykłady, ale wielu gmin mniejszych, bardzo bogatych, które na tym jednak korzystają. Przykład Kleszczowa jest... no, drastyczny, dlatego że to jest przykład gminy, która ma ponad 36,5 tysiąca na mieszkańca. A druga gmina, Rewal, już ma 13,7. To obrazuje mechanizm działania tego systemu po zmianach. On jest ewidentnie zły. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY KAZIMIERZ KLEINA

Dziękuję bardzo.

Teraz będzie odpowiadał pan minister, ale...
(Wypowiedź poza mikrofonem)

Pan senator Frankiewicz mówi, że trzeba zbudować ten system od nowa. A może to, co państwo teraz proponują, to jest ten nowy system i on ma być na wieki taki. Już od lat go pogłębiacie, Panowie, więc może to jest to nowe rozwiązanie, które ma w samorządach być docelowym modelem.

SEKRETARZ STANU W MINISTERSTWIE FINANSÓW SEBASTIAN SKUZA

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Nie, jest to system... No, jest to działanie ad hoc. Wynika z problemów, które mamy w kwestii czynników zewnętrznych. Myślę, że w tym roku jednostki samorządu terytorialnego...

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: Czyli jak wróci sytuacja normalna, to wrócimy do starego systemu, tak?)

Panie Przewodniczący, mamy system docelowy, działający w oparciu o subwencję rozwojową. Ten system jest. I myślę, że... Pan senator Frankiewicz mówił, że to bardziej powinno być wyliczanie per capita. Tu ta subwencja rozwojowa jest w głównej mierze o to oparta.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Zgadza się w tym?

(*Senator Zygmunt Frankiewicz: Temu jestem przeciwny.*)

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

To padały przykłady per capita w drugą stronę, ale to... Funkcjonuje system docelowy. Ale możemy dyskutować. Tak jak już mówiłem i mówił mój ministerialny kolega, pan Artur Soboń, jesteśmy otwarci na dyskusję co do dopuszczenia jednostek samorządu terytorialnego w kwestii podatku zryczałtowanego. Możemy dyskutować o kwestii subwencji rozwojowej. Ale teraz nawet w tej ustawie, o czym się nie mówi, ta subwencja rozwojowa docelowa byłaby modyfikowana, byłoby to rozliczenie kwot inwestycyjnych i premii z 3 lat, nie z jednego roku, taka przeciętna z 3 lat.

Co do ubiegłego roku... Może źle pamiętam, ale mi się wydaje, że to było przed świętami, 20 grudnia. Chyba później procedowaliśmy przepisy... Tak mi się wydaje. I tutaj powiem o przykładzie Katowic. Zostałem przez panią skarbnik Katowic zaatakowany na takim panelu, że Katowicom się stała krzywda, bo ok. 70 milionów wpłynęło w grudniu. Ja zapytałem: to dobrze czy źle? I usłyszałem, że źle, bo podniosła się nadwyżka operacyjna. W tym roku pozwoliłem sobie, przy tym projekcie ustawy, zadzwonić do pana prezydenta Katowic. Z tego, co pamiętam, to kwota dla Katowic byłaby wyższa, to byłoby chyba 78 milionów. No, może być tu jakaś drobna różnica. Zapytałem, czy byliby zainteresowani, czy spowoduje to problem. Usłyszałem, że nie, że jak najbardziej środki są potrzebne.

Co do Warszawy, to Warszawa, z tego, co pamiętam... W części, można powiedzieć, gminnej i powiatowej łączne środki przekazane wynosiłyby 852 milionów. Potwierdzam, OSR mówił o 10 miliardach. Niemniej jednak to jest kwestia tego, że OSR opierał się na pewnych założeniach, na założeniach makroekonomicznych z tamtego okresu. Teraz one się zmieniły i z wyliczeń tak wychodzi. To nie jest tak, że w OSR było tak przyjęte, a teraz są próby jakichś zmian i zaniżeń. Ja absolutnie nie mam na celu zaniżania dochodów, bo nie służy to sektorowi finansów publicznych, jak ja muszę pokazać wyższy deficyt i mam większe potrzeby pożyczkowe. To wcale dla mnie nie jest korzystne. Pokazuję oczywiście ostrożnościowe dochody... Do czego zmierzam? Miałem dyskusję z panem posłem Markiem Sową, który twierdził, że jednostki samorządu terytorialnego w tym roku dużo mniej dostają z PIT, jeżeli chodzi o te udziały. Po pierwsze,

jednostki samorządu terytorialnego na pewno by chciały mieć takie zabezpieczenie w roku covidowym. Gdyby przyszedł rok recesyjny – oby się nie sprawdziły jakieś najgorsze scenariusze – to, jak myślę, też będzie to dobre rozwiązanie, bo to stabilizuje dochody jednostek samorządu terytorialnego, bo niezależnie od sytuacji trzeba to przekazywać. Ja pamiętam dyskusję z kwietnia 2020 r. czy może z maja, kiedy był problem z płynnością jednostek samorządu terytorialnego. Było takie ryzyko. Ale do czego zmierzam? Jeżeli chodzi o dochody do podziału z PIT za 7 miesięcy, taki podział rząd – samorząd, to było to niewiele ponad 60 miliardów zł. Samorząd by dostał niewiele ponad... bo troszeczkę ma wyższy udział w tych... Nie mówię, że tu wchodzi dochody z ryczałtu. Samorząd by otrzymał ok. 30 miliardów, troszeczkę więcej. Jeżeli chodzi o kwestię zaliczek...

PRZEWODNICZĄCY KAZIMIERZ KLEINA

Panie Ministrze, bo my tu z tymi miliardami... Za chwilę po prostu pomiesza nam się kompletnie wszystko. Rozumiem z tego wszystkiego, że to, co robicie, to nie jest model docelowy i że...

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Sebastian Skuza: Ale oczywiście, że nie.*)

Rozumiem też, że w ministerstwie pracujecie nad modelem docelowym, że on jest...

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Sebastian Skuza: Dyskutujemy z samorządowcami.*)

...na ukończeniu i można go będzie za chwilę pokazać. I jak tylko... no, nie wiem, co się stanie... I wtedy będzie można go wprowadzić w życie. Ten stary model finansowania samorządów też był krytykowany, ale jakoś się do niego przyzwyczajono. A teraz co roku wprowadzamy nowe, dodatkowe modele. I to jest, kurde, takie zamieszanie, że nikt nie wie, na czym te modele polegają. Ja też byłem w samorządzie kiedyś, mam kontakt z samorządami... No po prostu ciągle jakieś nowe modele, jakieś nowe pieniądze według jakiegoś klucza, który... To jest po prostu chaos. Jakby nie było jakiejś głębszej myśli, takiej na kilka lat do przodu, żeby... Zresztą, wie pan...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Nie chcę, żeby pan mi teraz odpowiadał. Ja tylko powiedziałem...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie chcę też, żeby pan senator Frankiewicz odpowiadał na te moje wątpliwości. Myślę, że w końcu jest potrzebny po prostu taki model, żeby to normalnie funkcjonowało, a nie tak, że za każdym razem są jakieś kolejne środki i samorządy, szczególnie te mniejsze, budują tam kawałek drogi, bo dali pieniądze na to, tam kawałek... Gdyby tak pojeździć po tych samorządach... Oczywiście wszyscy się cieszą, że jakieś pieniądze przychodzą. Tylko że tak chaotycznego wydatkowania, jakie jest w tej chwili, to po prostu nie było jeszcze nigdy. Prawda? I nie ma nad tym jakiegokolwiek... A wójtowie mówią: dali nam pieniądze i musimy je wydać na to i na to. To jest po prostu bałagan absolutny.

Teraz pan Wójcik, Związek Miast Polskich. Może on stanie po stronie rządu... Żeby tak ktoś wreszcie stanął tutaj i powiedział, że jest dobrze, że samorządy się cieszą, że nieprawdą jest to, co mówi Frankiewicz, że to malkontentstwo ze strony Kleiny jest nieuzasadnione, że po prostu jest dobrze...

**PEŁNOMOCNIK
DO SPRAW LEGISLACYJNYCH
ZARZĄDU ZWIĄZKU MIAST POLSKICH
MAREK WÓJCİK**

Panie Przewodniczący! Panie i Panowie Senatorowie! Panie Ministrze! Szanowni Państwo!

Ja chcę państwu powiedzieć, że ja nie stoję po niczyjej stronie poza stroną mieszkańców, wspólnot samorządowych. Nie moją rolą jest rozstrzyganie tego typu sporów – moją rolą jest używanie argumentów merytorycznych. W tej dyskusji...

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: Rozumiem, że pan ma jakieś propozycje poprawek do tej ustawy.)

W tej dyskusji... Tak, oczywiście mam gotowe propozycje poprawek.

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: No to super.)

Chcę powiedzieć, że w pełni zgadzam się z dwoma argumentami, który padły już wcześniej. Po pierwsze, uprzejmie prosimy, aby tego typu regulacje nie omijały Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu, a tym samym aby nie stawiano nas w tej sytuacji, w której mamy wątpliwość natury konstytucyjnej. Art. 8 ustawy

o komisji wspólnej zobowiązuje członków Rady Ministrów do przedstawiania takich projektów do opiniowania. To po pierwsze.

Po drugie, tak jak powiedział pan przewodniczący Zygmunt Frankiewicz, potrzebna jest zmiana systemowa, nie rolowanie problemów, nie odkładanie ich rozwiązywania na przyszłość, tylko zmiana systemowa, i to pilna. Chodzi o wprowadzenie standardów usług, do tego standardów finansowych, uregulowanie kwestii finansowania oświaty, która, mówiąc językiem młodzieżowym, dołuje samorządy nieprawdopodobnie, wprowadzenie nowoczesnego systemu wyrównawczego, który będzie mobilizował do aktywności samorządy, a nie odwrotnie. Być może kategoryzacja jednostek samorządu terytorialnego... Ale jedno jest pewne: zagwarantowanie samorządom autonomii w decydowaniu o swojej przyszłości, ale także autonomii co do posiadanych przez siebie środków i to, aby w jak największym wymiarze były to dochody własne.

I teraz tak. Jeśli chodzi o tę ustawę, to my z resortem finansów współpracujemy – to trzeba tu uczciwie powiedzieć – ale dopiero, rzecz jasna, od etapu parlamentarnego, bo wcześniej komisja wspólna, że tak powiem, nie miała szansy zaopiniować tego projektu. Przedstawiliśmy jako strona samorządowa 5 postulatów, z których dwa zostały zrealizowane – z panem ministrem współpracowaliśmy – i o nich już mówił nie będę. Chciałbym prosić państwa senatorów o to, aby zechcieli przejść 3 propozycje poprawek, które dotyczą pozostałych 3 postulatów.

Postulat pierwszy jest taki, aby od 1 stycznia przyszłego roku samorządy miały udział w podatku ryczałtowym. Tu naprawdę nie ma czasu na to, aby czekać...

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: Rozumiem, że te propozycje pan już przekazał, tak żeby prawnicy mogli to... To wszystko jest zrobione, tak? One wcześniej dotarły do nas?)

Dotrą za moment.

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: No nie, taka robota to, wie pan...)

Ja mam je gotowe...

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: To jest trochę jak z rządem...)

Ale ja mam je gotowe, Panie Senatorze.

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: No tak, ale to jest trochę tak jak z rządem. Do rządu ma pan pretensje, że nie konsultuje, a teraz robi pan dokładnie to samo. Dobrze, proszę mówić...)

Panie Przewodniczący, jedziemy dalej. Propozycja, aby... Ale to nie są nowe poprawki. One były zgłaszane na etapie prac sejmowych, nawiasem mówiąc, ale w Sejmie niestety nie uzyskały aprobaty. Po pierwsze, chodzi o to, abyśmy mieli udział w podatku ryczałtowym od 1 stycznia przyszłego roku. To byłaby forma rozwiązania systemowego, które kształtowałyby dochody jednostek samorządu terytorialnego po uwzględnieniu faktu, że mamy ubytek w dochodach z PIT.

Po drugie, jest propozycja, aby zamienić tę kwotę 7 miliardów 800... Inaczej, żeby zmienić kwotę 13 miliardów 673 milionów na 21 miliardów 466 milionów.

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: Skąd te pieniądze?)

Wtedy byłaby szansa na...

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: No ale skąd te pieniądze?)

Ja odpowiem, Panie Przewodniczący. Byłaby wówczas szansa na to, aby zrekompensować w większym wymiarze straty, jakie poniosły samorządy podczas wprowadzania tarczy pierwszej... pakietu 1.0 i pakietu 2.0 związanego ze zmianami wynikającymi z Polskiego Ładu. To propozycja druga.

I trzecia, moim zdaniem, kluczowa, dotycząca art. 1 pkt 7. Chodzi o skreślenie art. 70l. To jest artykuł, który eliminuje subwencję rozwojową w roku 2023. Ja zresztą tu nie mam wątpliwości, ja mogę otwarcie państwu powiedzieć, że według mnie rząd nie będzie miał wyjścia w przyszłym roku i będzie musiał podobny mechanizm zastosować jak tegoroczny. Tutaj nie trzeba wielkiej filozofii, żeby ten argument...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

To jest dla mnie jasne. Tu chodzi o to, żeby działać systemowo. Proponujemy, aby wykreślić ten art. 70, co spowoduje, że w 2023 r. będziemy mieli subwencję rozwojową, tak jak przewiduje ustawa z roku 2020.

To są te 3 propozycje poprawek, bardzo krótkie. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ KLEINA**

Dziękuję bardzo.

Teraz proszę bardzo, pan...

(Ekspert Związku Powiatów Polskich Adrian Pokrywczyński: Związek Powiatów Polskich, jeśli można...)

Proszę bardzo. Proszę też nazwisko podać.

**EKSPERT ZWIĄZKU POWIATÓW POLSKICH
ADRIAN POKRYWCZYŃSKI**

Adrian Pokrywczyński, Związek Powiatów Polskich. Witam wszystkich.

Szanowni Państwo, już nie będę mówił o procedowaniu tego bez udziału komisji wspólnej itd. Tylko jeden komentarz do wypowiedzi pana ministra. No, jak ktoś do kogoś dzwoni i proponuje mu pieniądze, to on zawsze będzie chętny. To tak a propos telefonu do prezydenta Katowic.

Związek Powiatów Polskich ma 3 propozycje poprawek. My je wysłaliśmy w formie pisemnej. Wy tłumaczę króciutko, bo są konkretne... Pierwsza propozycja to zmiana redakcyjno-legislacyjna, popiera ją nawet ministerstwo, bo jakimś cudem posłowie składający poprawki w Sejmie pominęli to. Chodzi o dopasowanie art. 70j ust. 1 do wprowadzanego art. 70k, o to, żeby art. 70j ust. 1 objął wszystkie zadania, które są wymienione w art. 70k ust. 1. Tam chodzi o inwestycje w energetykę i podobne rzeczy. To jest propozycja poprawki redakcyjno-legislacyjnej. Jeśli któryś z czcigodnych panów senatorów by ją przejął, to byłbym wdzięczny.

Propozycja druga, dla nas chyba taka chyba najbardziej istotna, dotyczy zamiany w art. 70k... Tu jest de facto nakładane nowe zadanie własne. Chodzi o zmianę wyrazów „art. 70j” na wyrazy „art. 70j ust. 4”. O co chodzi? Celem jest wprowadzenie zmiany polegającej na tym, że ta wartość 15% będzie się liczyła od tych realnych dochodów, o których pan senator Frankiewicz mówił, czyli od tych 5,9 miliarda, a nie od całości kwoty przeznaczanej na rok 2022. Przyjęty w projekcie ustawy mechanizm nie gwarantuje, że wszystkie samorządy otrzymają nadwyżkę 15%. My chcemy, żeby te 15% obligatoryjne – my nie kwestionujemy już nawet tego zadania – były liczone od tej kwoty mniejszej, czyli od tych 5,9. Chodzi o art. 70j ust. 4.

I propozycja trzecia. Proponowalibyśmy, żeby po ust. 1 dodało się ust. 1a dotyczący samorządowych osób prawnych. Chodzi o to, żeby w tę kwotę, o której mowa w art. 70k, mówiącym o tych wydatkach, były też wliczane wydatki

samorządowych instytucji kultury, samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej i spółek kapitałowych, w których większość czy w których decyzyjność ma samorząd terytorialny. Dodam tylko, jak było na etapie Sejmu. My pierwotnie proponowaliśmy poprawkę mówiącą generalnie o samorządowych osobach prawnych, ale ministerstwo poprosiło, żeby to sprecyzować. Tak więc my proponujemy te 3 kategorie podmiotów. To są nasze propozycje poprawek. Dziękuję. Jeśli ktoś byłby tak miły i przejął... Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ KLEINA**

Dziękuję bardzo.

Senator Zygmunt Frankiewicz jest zainteresowany tymi propozycjami. Zobaczmy, czy je zgłosi.

Proszę bardzo, czy...

(Senator Zygmunt Frankiewicz: Zgłaszam.)

Zostały zgłoszone w tej chwili.

Teraz senator Janusz Gromek, Kołobrzeg.

**SENATOR
JANUSZ GROMEK**

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze!

Ja od dłuższego czasu słyszę, jak to samorządowcy cieszą się z tego dawania. Jak dzisiaj wyjeżdżałem z Kołobrzegu na lotnisko, bo leciałem do Warszawy, to żona zapytała: „Mężu, chcesz 100 zł?”. Ja mówię: „Daj mi te 100 zł”. I się bardzo z tego cieszyłem. Tak że pokazywanie tej całej sytuacji, tych 8 miliardów...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

...dawanie tych środków rozwojowych...

W pierwszym rozdaniu wiele gmin nie dostało ani złotówki, ja wiem o tym. Każdy pieniądz, który jest dawany samorządowi, nawet temu najbogatszemu... Kto nie weźmie? Niektórzy powiedzą, że te budżety samorządów zwiększają się z roku na rok. No, wiadomo, inflacja... Ale koszty utrzymania samorządu – czytaj: szkół, przedszkoli itd. – też niewspółmiernie rosną.

Mnie zaniepokoiło to, co mówił pan przewodniczący, senator Zygmunt Frankiewicz, który powiedział, że niektóre duże miasta, a biedne

miasta na Śląsku... Mieliśmy tam nie tak dawno posiedzenie naszej komisji samorządowej. Tam są bogatsze, ale i są biedniejsze, bo kopalnie zostały zamknięte itd. I mogą nie dostać tych pieniędzy, co mnie bardzo martwi. Są takie gminy, które mogą dostać tylko te 200 zł na głowę, są i takie gminy, które 1 tysiąc 500 zł... Z czego się bierze to, że... Prezydenci miast, burmistrzowie pokazują, jakie ubytki w ostatnim okresie w ich budżetach nastąpiły z tytułu niedoboru podatków. Pokazane było, że czterdzieści parę miliardów rząd jest krewny samorządom. I te pieniądze, które teraz są przypisane, te 13 miliardów 700, dotyczące zeszłego roku... Ale ich nie będzie w przyszłym roku, co mnie trochę martwi. Ja myślę, że trzeba by, jak tu się mówiło, stworzyć wreszcie takie systemowe rozdzielnictwo środków finansowych z poziomu Warszawy, tak żeby te samorzady wiedziały, na czym stoją, a nie liczyły na... I żeby nie było podziału na bardziej łupane i mniej łupane. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ KLEINA**

Dziękuję bardzo.

Oczywiście na tym etapie można zgłaszać poprawki ewentualne, tak żeby pan legislator mógł im się przyjrzeć.

Proszę bardzo. Czy są jeszcze jakieś pytania, uwagi? Czy senatorowie pracujący zdalnie... Nie ma na razie.

Czyli tak, mamy poprawki zgłoszone przez senatora Zygmunta Frankiewicza...

(Senator Zygmunt Frankiewicz: Były jeszcze poprawki zaproponowane przez pana Marka Wójcika.)

I propozycje pana Marka Wójcika...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Ale musimy je zobaczyć, żeby można było zdecydować, czy...

(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Nie jesteśmy w stanie w tej chwili...)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Jutro, jutro... Dzisiaj trzeba było to wszystko...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Czyli tylko... A te poprawki zna pan?

(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Te przynajmniej są na piśmie...)

Tak, te ewentualnie można rozpatrywać.

Czy są jeszcze głosy w dyskusji? Nie ma.

Zostały zgłoszone 3 poprawki przez senatora Zygmunta Frankiewicza. Pan senator podtrzymuje te 3 poprawki w takim kształcie, w jakim zostały zgłoszone.

(Senator Zygmunt Frankiewicz: Tak.)

Stanowisko rządu do tych poprawek. Czy macie panowie te poprawki?

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Sebastian Skuza: Nie, nie.)

To proszę tutaj... Pani Aneto, czy mogłaby pani przekazać...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Sebastian Skuza: Rozumiem, że to są te poprawki zaproponowane przez związek powiatów. Tak?)

Związek powiatów, tak. Tylko te poprawki związku powiatów...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Głos z sali: Jedna jest redakcyjna, druga...)

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Sebastian Skuza: Już, moment, sprawdzamy...)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

**SEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE FINANSÓW
SEBASTIAN SKUZA**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Wydaje nam się, że merytorycznie to jest dobre rozwiązanie, ale chyba...

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: Mówimy o poprawce pierwszej, tak?)

Pierwszej. Ale wydaje nam się, że w ustawie uchwalonej pozmiały się numery przepisów...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Spojrzymy jeszcze... Siedemdziesiątka...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: Czy numery się nie pozmiały?)

(Głos z sali: Numeracja się nie zmieniła. To jest art. 70k...)

Tak, ale będziemy musieli sprawdzić. Do tego się odnosi...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Głos z sali: Tak, tak. To będzie okej.)

Tak. To ocena pozytywna, tak.

**PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ KLEINA**

W takim razie przystępujemy do głosowania nad poprawką nr 1 z zestawienia przygotowanego przez Związek Powiatów Polskich, zgłoszoną przez pana Zygmunta Frankiewicza.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Senator Janusz Gromek też głosuje za?

Tak jest.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę o podanie łącznych wyników.

10 – za, nikt nie był przeciw, 1 senator się wstrzymał.

Poprawka otrzymała rekomendację połączonych komisji.

Poprawka nr 2.

Panie Ministrze?

**SEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE FINANSÓW
SEBASTIAN SKUZA**

Tutaj, Panie Przewodniczący, nasze stanowisko jest negatywne. My chcemy, żeby to 15% było naliczane od całej kwoty. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ KLEINA**

Senator Zygmunt Frankiewicz?

**SENATOR
ZYGUNT FRANKIEWICZ**

Ja uważam, że to jest wbrew regulom. Te pieniądze, które się należały, zgodnie z prawem, i miały być przekazane w przyszłym roku, powinny być do swobodnego wydatkowania przez samorządy. Znaczenie tych pieniędzy przy dokładaniu zadania po prostu jest zupełnie nie do przyjęcia. To są pieniądze, które i tak miały być przekazane. Teraz państwo przekazują to, co miało być przekazane, i nakładacie dodatkowe zadanie. To kompletnie wbrew zasadom.

**PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ KLEINA**

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem poprawki?

Wspólne posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej (178.)
oraz Komisji Budżetu i Finansów Publicznych (152.)

Kto jest przeciw?
Kto się wstrzymał od głosu?
Proszę o podanie łącznych wyników.
(*Wypowiedzi w tle nagrania*)
(*Głos z sali: Senator Tyszkiewicz ma problem z głosowaniem.*)
Jaki jest wynik?
(*Głos z sali: Za 15 sekund...*)
Jakiś problem z głosowaniem zgłasza pan senator Tyszkiewicz...
7 – za, 4 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.
Czy ktoś z senatorów, kto nie mógł zagłosować, ma wątpliwości co do wyniku głosowania?
Nie.
W takim razie uznajemy, że poprawka nr 2 także została przyjęta.
(*Wypowiedź poza mikrofonem*)
Ktoś się włącza...
(*Głos z sali: Senator Tyszkiewicz.*)
Nie rozumiemy pana senatora, nie słyszymy.
(*Wypowiedź poza mikrofonem*)
Słysząc głosy w tle...
I poprawka nr 3.
Stanowisko rządu?

SEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE FINANSÓW
SEBASTIAN SKUZA

Przepis wygląda na rozbudowany, ale... Stanowisko jest pozytywne.

PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ KLEINA

Pozytywne stanowisko rządu do poprawki nr 3.
Przystępujemy do głosowania.
Kto jest za przyjęciem poprawki nr 3?
6 głosów za.

Kto jest przeciw?
Kto się wstrzymał od głosu?
Proszę o podanie łącznych wyników.
10 – za. Wszyscy głosowali za poprawką, tak więc otrzymała poparcie połączonych komisji.
W ten sposób przegłosowaliśmy wszystkie poprawki zgłoszone na posiedzeniu.
Głosujemy nad całością wraz z przyjętymi poprawkami.
Kto jest za?
6 za.
Kto jest przeciw?
Kto się wstrzymał od głosu?
Proszę o podanie łącznych wyników.
10 – za, wszyscy za.
Wniosek został przegłosowany.
Na senatora sprawozdawcę proponuję pana senatora Zygmunta Frankiewicza.
Czy jest zgoda ze strony senatora?
(*Senator Zygmunt Frankiewicz: Zgoda jest, tylko zapytajmy, czy ktoś inny nie jest chętny.*)
Za chwileczkę o to zapytam. Najpierw musimy wiedzieć, czy...
Czy jest zgoda wszystkich na to, aby senator Frankiewicz... Jest zgoda.
(*Wypowiedź poza mikrofonem*)
Pan Wadim Tyszkiewicz cały czas próbuje...
Chyba nie...
(*Senator Zygmunt Frankiewicz: Jedziemy dalej.*)
Tak, jedziemy dalej.
(*Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Ale to już koniec. Sprawozdawca też jest.*)
Nie pozostaje mi nic innego jak zamknąć posiedzenie komisji, dziękując wcześniej wszystkim naszym gościom, panu ministrowi, przedstawicielom organizacji samorządowych, wszystkim innym gościom, senatorom członkom obu komisji i pracownikom.
Zamykam posiedzenie.

(Koniec posiedzenia o godzinie 14 minut 39)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie:

Centrum Informacyjne Senatu, Dział Wydawniczy